KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Lutego. — Rok 1845. Sobota. № 44. Jutro, Śta Juljanna. Niedziela Sucha.

Jutro o godz: 12tej w południe, odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek Zakładów Sierot i Sal Ochron* Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Pozostała Rodzina ś. p. JO. Xiężny Alexandry ZAJĄCZEK, Damy Dworu NN. CESARZOWYCH JMĆ, zaprasza na wyprowadzenie zwłok Zmarłej, poiutrze, to iest w Poniedziałek o godz: 4tej po połud: z domu przy ulicy Senatorskiej No 471, do Kościoła OO. *Kapucynów;* oraz na żałobne Nabożeństwo we Wtorek dnia 18go b. m. o godzinie w pół do 11tej z rana w tymże Kościele odbyć się maiące.

Wczoraj odprowadzeniu zwłok ś. p. Stanisława *Węgrzeckiego*, do Kościoła XX. Kapucynów, towarzyszyli Zakonnicy 7miu klasztorów, Duchowni świeccy, Członkowie Kapituły, i Celebruiący pierwszy Prałat Metropolitalny JW. JX. *Kotowski.* Za trumną postępowali Krewni, i mnóstwo Warszawian wszelkich stanów.

Czem iest wigilja do Ś. ANDRZEJA u nas, tem dzień Ś. WALENTEGO (wczorajszy) w *Szkocji.* Młode dziewice tego narodu zachowuią zwyczaj spisywania w ten dzień imion Panien i Kawalerów, i pomieszane w naczyniu, wyciągaią losem. Osoby których nazwiska razem wyjdą, maią pobrać się w przeciągu roku.

Władza Policyjna ponowiła urządzenie, iż wszyscy maiący do wynaięcia *sanki*, w nowe Konsensy opatrzeni być winni. Ostrzegła także, że sanie, konie, zaprzęgi i liberja winny być w dobrym stanie, tudzież że dyszel ma być silnie przymocowany, konie dobrze okiełznane i ostro kute, iak równie, że dla uniknienia nieszczęśliwych przypadków, bez dzwonków ieździć nie wolno. Uprzedziła także tak powożących iak i ieżdżących, iż prócz zwyczajnego kłusu, wszelka prędka iazda po mieście iest zabronioną, i że przekraczaiący w tym względzie, przez dozorców lub budników przytrzymany i do kary policyjnej pociągnięty będzie. (Do tegoż ogłoszenia dodano zawiadomienie zarobkuiących sankami: że dla zapobieżenia wypadkom, w czasie powożenia temiż, nie siedzieć lecz stać powinni). — W roku 1844 w Warszawie urodziło się dzieci wszelkich wyznań *chrześcjańskich* płci męzkiej 2326, żeńskiej 2138; Mojżeszo: płci męz: 1222, żeńskiej 617. (G. Polic:.)

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krakowskie-Przedm: w pałacu Potockich, odebrała Dykcjonarz *Biblijny* tom 2gi, z ksiąg Pisma Śgo starego i nowego testamentu zebrany, z franc: na włoski ięzyk przez X. *Prospera de Aquila*, zgromadzenia *Montes virginis* zwanego, Królewskiego Profesora Akademji neapolitańs: przełożony i pomnożony; z włoskiego na polski ięzyk przetłumaczył X. *Tadeusz*, Zgromadzenia OO. *Kapucynów* Prowincjał. Dzieło to oprócz wewnętrznej wartości odznacza się pięknym i wyraźnym drukiem na papierze welin: zagranicznym. Szan: Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbior tomu 2go. Prenumerata przyjmuie się ciągle w tejże Księgarni za 4ry tomy zł. 26 gr. 20; cena prenumeracyjna trwać będzie tylko do 1go Marca r. b., a to wedle ogłoszenia Wydawcy tego dzieła w Krakowie.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla Matki 4ga dzieci w *Mszczonowie*, składkę miesięczną zł. 15. Złożono oraz bezimiennie po zł. 2 dla podupadłej Familji F. T. K.

Mówią o rozchwianiu się znacznej partji, którą karnawał starał się naprożno czyli raczej *na pełno* skoiarzyć. Pan *Pączek* opuścił Pannę *Waflę* po wielu wzaiemnych wyrzutach; ta ubliżała pierwszemu iż iest za tłusty, za to wzaiemnie tejże zarzucał *Pączek*, iż iest za *płaska;* koniec końcem Panna *Wafla* znowu iest wolna i wiele przyjmuie konkurentów; na iej zalecenie trzeba wspomnieć, iż wykształciła się za granicą, bo pochodzi aż z *Holandji*, przytem zachowała cały zapał młodości, bo zawsze iest *gorąca*, a ubiegaiący się o nią z *apetytem*, mogą ią widzieć w iej własnym *domu zaiezdnym*, w dyliżansie na dziedzińcu pałacu *Paca*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł od r. s. 14 k. 94 (zł. 99 gr. 18) do r. sr: 14 kop. 96 (zł. 99 gr. 22); wartość kuponu k. 8$^{2}/_{3}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pierwszej wyprawie młodego Xcia Riszelje* przywołani, JPanna *Damse* 3-kroć i JP. *Żółkowski.*

Z Płocka. — W dniu 3 b. m. okrył żałobą mieszkańców grodu tutejszego, zgon ś. p. JW. X. Antoniego *Królewieckiego*, Archidyakona Pułtuskiego, Prałata Katedry Płockiej w 75tym roku życia nastąpiony. Zwłoki iego w dniu 6 t. m. z progów domowych przy asystencji Kapituły katedralnej, Duchowieństwa wszelkich stopni, Urzędników, Obywateli i Ludu licznie zebranych do Bazyliki głównej Płockiej wprowadzone, w dniu następnym, obrzędem uroczystym uczczone zostały. W czasie odprawianej Mszy Ś. żałobne

przez JX. Kanonika *Kochowicza* celebruiącego, JX. Łuk: *Płoski*, Nauczyciel w Gimnaz: miejscowem, zasługi czci godnego tego Kapłana w duchu Religji wymownemi usty ogłosił, a po odprawionym kondukcie, zwłoki szanowne pochowane zostały. Powołany ś. p. X. Ant: *Królewiecki* do stanu duchownego, z największą gorliwością i przykładem obowiązków swoich dopełniał. Był to Pracownik w winnicy Pańskiej, posiadaiący wszelakiego rodzaiu cnoty, przy zwykłej sobie skromności, a przechodząc rozmaite stopnie w hierachji kościelnej, zaczynaiąc te od najniższych, zjednał sobie szacunek tak współbraci, iako i tych, którzy do osoby iego zbliżeni byli. Ztąd też żal ze straty czcigodnego Kapłana tego stał się szczerym i powszechnym. Nim obszerniejszy obraz prac, zasług i cnot twoich prawy Mężu! w iednem z pism tegoczesnych poświęconym Religji i moralności umieszczony zostanie, przyjm wspomnienie obecne, iako hołd szacunku i przyiaźni, który Ci przychylna ręka na grobowcu składa! W. H. *Gaw......*

Anglja. — Królowa 4go b. m. osobiście zagaiła Parlament. Z zwykłym orszakiem okazałym i z całym Dworem, Monarchini o 2giej udała się z pałacu *Bukingham* do Izby wyższej, gdzie iuż byli zgromadzeni Parowie, znaczna liczba innych widzów i Ciało dyplomatyczne. Huk armat oznajmił przybycie Królowej, która z zwykłym obrzędem została wprowadzoną przez wielkich Urzędników koronnych i Dworu. Gdy Monarchini zaięła miejsce na tronie a Xiążę *Albert* w mundurze Feldmarszałka obok niej po lewej ręce, przy nim stanął Xżę *Wellington* z mieczem Państwa, zaś po prawej stronie Królowej Margrabia *Winchester* (Winczester), Lord Kanclerz i Xżę *Beauford* (Bofor) z innemi insygnjami Państwa, P. August *Klifford* Marszałek Izby, otrzymał zlecenie zaprosić członków Izby niższej. Do przybycia tychże cisza panowała w zgromadzeniu, które przedstawiało widok wspaniały. Królowa miała na sobie białą suknię francuzką atłasową, płaszcz królewski kostium monarszy, bogaty dyamentowy naszyjnik i takiż dyadem. Parowie byli w kostiumach szkarłatnych obszytych gronostaiami, przytem mundury czerwone i błękitne innych Gości, przepyszne stroie Dam, wspomnienie nakoniec, iż dostojne to zgromadzenie mieści w sobie reprezentantów potęgi, bogactwa, uczoności, mądrości, wdzięków i mody narodu, to wszystko niepospolite sprawiało wrażenie. Gdy nakoniec przybyli Członkowie izby niższej pod przewodnictwem swoiego mówcy, Królowa odczytała mowę tronową: »Milordowie i Dżentelmeny! Cieszę się, iż mogę winszować przy wznowionem waszem zgromadzeniu się w Parlamencie, z powodu polepszenia się stanu kraiu. Pomnożona czynność przenika każdą gałęź rękodzielnictwa. Handel i stosunki handlowe rozprzestrzeniły się tak w kraiu, iako też za granicę, a między wszystkiemi klassami moiego narodu panuie w ogóle duch przywiązania i chętnego posłuszeństwa dla praw. Odbieram ciągle od obcych mocarstw zapewnienia ich przyiaznych chęci. Wielkiem to było dla mnie zadowoleniem przyjmować u moiego dworu Monarchów, którzy w ciągu zeszłego roku zwiedzili Anglję. Podróż CESARZA *Rossyjskiego* przedsięwzięta z znacznem poświęceniem osobistej wygody, była dla moich uczuć wielce zadowalaiącym dowodem przyiaźni Jego Cesarskiej M. Podana mi tym sposobem okoliczność osobistego zniesienia się, mam nadzieję, będzie pochopem do dalszego wykształcenia przyiaznych stosunków, od dawna istnieiących między Anglją a *Rosją.* Odwiedziny Króla Francuzów stały się dla mnie szczególnie miłemi przez okoliczność, iż poprzedziły ie rozprawy, któreby mogły osłabić tak szczęśliwie istnieiącą zgodę między obu kraiami. Uważam utrzymanie tej dobrej zgody za rzeczywiście potrzebną dla najważniejszych interesów obu kraiów. Dżentelmeny z izby niższej! Budżety na rok przyszły są wypracowane i będą wam przedstawione. Postęp żeglugi parowej i potrzeba opieki dla tak szeroko rozprzestrzenionego handlu kraiu, wymagać będą powiększonych anszlagów o ile tyczą się służby morskiej. Milordowie i Dżentelmeny! Z szczerem zadowoleniem spostrzegłam, iż polepszenie się stosunków objawiaiące się w innych częściach kraiu, rozciąga się także na *Irlandję.* Poruszenia i wzburzenie polityczne, nad któremi wprzódy ubolewałam, zdaią się coraz zmniejszać, a naturalnym tego skutkiem, iż kapitały prywatne chętniej obracaią się na przedsięwzięcia publiczne, użyteczne, iakie uskutecznione zostały przez skorą spółdziałalność indywiduów interesuiących się dobrym bytem Irlandji. Wprowadziłam w wykonanie postanowienie względem skutecznego obrócenia dobroczynnych podarunków i zapisów w tym duchu, w iakim ie ułożono. Polecam przychylnej waszej względności plan polepszenia i rozprzestrzenienia środków dla akademicznego wychowania w Irlandji. Sprawozdanie Komisji, ustanowionej w celu roztrząsania prawa i zwyczaiów przy dzierżawie gruntów, prawie iest ukończone; a za iego podaniem, bezzwłocznie będzie wam przedstawione. Stan prawa tyczącego się statutów Banku Irlandji i innych zakładów bankowych w tym kraiu, iako też w *Szkocji*, bezwątpienia zajmie waszą uwagę. Stan zdrowia mieszkańców w miastach wielkich i obwodach ludnych w tej części zjednoczo-

nego Królestwa, na nowo stał się przedmiotem rozwagi Komisji, której sprawozdanie niebawem będzie wam przedstawione. Nadzwyczaj mnie to ucieszy, gdy skazówki i propozycje w owem sprawozdaniu zawarte, podadzą wam możność poprawienia stanu zdrowia i dobrego bytu uboższej klassy moich poddanych. Winszuię wam szczęścia z powodu skuteczności środków, przed 3ma laty przez Parlament przyiętych, celem pokrycia deficytu w dochodach państwa i położenia kresu powiększaniu się długu w czasie pokoiu. Akt w ówczas przyięty dla nałożenia podatku na dochody maiątkowe, wkrótce przestanie być prawomocnym. Od was w waszej mądrości zależeć będzie, ustanowić, czyby nie było pożytecznem nadal go przedłużyć, aby tym sposobem osięgnąć środki dla dostatecznego zaopatrzenia potrzeb służby państwa, i zarazem zmniejszenia innych podatków. Wszelako iakikolwiek będzie skutek waszych obrad w tej mierze, czuię się przekonaną, iż będziecie zdecydowani utrzymać dochody w wysokości zupełnie wystarczaiącej na pokrycie koniecznych wydatków kraiu i trwałe ustalenie kraiowego kredytu, tak niezbędnego dla pomyślności narodu. Widoki ciągłego pokoiu, oraz stan ogólnej pomyślności i spokojności wewnątrz, sprzyiaiącą, daią sposobność do roztrząsania ważnych przedmiotów, na iakie zwróciłam waszą uwagę, i przedstawiam ie waszym obradom z szczerem życzeniem, aby czujna pieczołowitość i opieka BOSKIEJ OPATRZNOŚCI dodały wam możności wzmocnić uczucia wzaiemnej ufności i dobrych chęci między rozmaitemi klassami moich poddanych i dźwignąć stan moiego narodu.» Po ukończeniu tej mowy, którą Królowa wyraźnie i donośnie odczytała, oddalili się członkowie izby niższej, a orszak królewski wrócił do pałacu *Bukingham*. W obu izbach następnie przyięto adres z odpowiedzią na mowę tronową. W izbie niższej Lord Jan *Russel* oświadczył, iż sprawa *Otaheiti* nie została w sposób zadowalaiący załatwioną, i wynurzył mniemanie, iż przywrócona zgoda z Francją ieszcze nie iest tak bardzo utrwaloną. P. *Gladstone* (Gledston) oświadczył, iż dla tego opuścił ministerstwo spraw wewn:, ponieważ nie chciał zgodzić się na plan akademicznego wychowania w Irlandji. — Miano zamiar Xcia *Walji* Następcę tronu uczynić świadkiem zagaienia Parlamentu, ale odłożono to do przyszłego roku.

Francja. — Jenerał *O'Brien* niedawno przybyły do *Paryża* z *Londynu*, dokąd go wyprawił Rząd w *Montevideo* z missją tyczącą się tejże Rzeczypospolitej, 4go b. m. miał posłuchanie u Króla, który zasięgnąwszy dokładnych wiadomości o stosunkach tego Państwa, wynurzył życzenie, aby zarząd regularny ustanowiony był w *Montevideo* i niezawisłość Rzeczypospolitej Orjentalnej była zabezpieczoną, i aby poddanym francuz: osiadłym w państwach *La Platy* zawarowanem było bezpieczeństwo osób i mienia. — Monitor zawiera sprawozdanie Ministra wojny wykazuiące korzyści wynikłe z założenia Szkoły strzelców w *Vincennes* (Winsen) r. 1842. Ponieważ Jenerał *Rostolan* dotychczas będący na czele tego instytutu, mianowany iest Komendanten szkoły politechnicznej, przeto Xiążę *Aumale* (Omal) objął naczelnictwo nad szkołą strzelców. — P. *St. Priest* nalega w wniosku przedstawionym Izbie Deputo: o zniżenie portorji listowej. — Na posiedzeniu Izby Deputo: P. *Lepelletier* (Lepeletje) został obrany 4tym Wice-prezesem w miejsce Hra: *Salwandy.* — Pewna liczba mieszkańców w *Werdun* ieszcze w r. z. przedstawiła Izbie Deputo: prośbę o wyiednanie od ang: Rządu wypłaty długu 3¹/2 miljona fr:, należnego tymże mieszkańcom za rozmaite dostawy ieńcom ang: w roku 1814. P. *Guizot* (Gizo) pisał teraz w tym przedmiocie do Pana *Genin* (Żenę) Deputowanego z *Werdun*, iż mało iest nadziei, aby ten dług został uiszczony. — Podług algierskiego monitora, *Abdelkader* na przypadek wznowienia wojny, ma odciętą drogę do pustyni, z powodu, iż *Sidi Hamed ben Salem* Kalif w *Legruate* sprzyia teraz szczerze Francuzom, a nawet Syna swego chce przysłać do Francji. Targi w *Ben Suadzie* wzrosły od nieiakiego czasu; tamże osiadło wiele Kupców, między niemi wiele *Izraelitów*, którzy są iubilerami, farbiarzami i gręplarzami; ci ubieraią się prawie iak Muzułmanie, z tą różnicą, iż głowę obwięzuią chustką czarną. — Rząd kazał uwolnić 98 ieńców arabskich, dotychczas więzionych na wyspie Śtej MAŁGORZATY. — Xiążę *Brogli* w tych dniach uda się do *Londynu* celem przedsięwzięcia prawa rewizji pod powtórną rozwagę. — Bryg Jan *Jakób* z *Baiony* 21go z. m. przywiózł do *Szerburga* 140 armat 80-funtowych *a la Paixhans* dla fortyfikacji paryzkich.

Niemcy. — W *Berlinie* dobrowolnie stawił się przed władzą młody człowiek, który oskarża się, iż *umyślnie podpalił teatr opery w Berlinie* 18go Sierpnia 1843 r. Podług iego zapewnienia, zdołał dostać się na scenę pod pozorem, iż potrzebuie widzieć się z osobą z baletu, i przy tej okoliczności wsunął między kulisy pakiet z hupką do potarcia i innemi materjałami palnemi. Ma on lat 18, był iuż terminatorem introligatorskim, pisarzem, buchalterem, wyrobnikiem, kupczykiem, a w końcu denucjantem; iuż wielekroć był karany za kradzież, oszustwo, włóczęgostwo i że-

bractwo. Za przyczynę swoiej zbrodni podaie, iż chciał umyślnie dopuścić się ważnego przestępstwa, aby dostać się do domu kary i poprawy. Przytem oskarżył się o mimowolne zabójstwo. Sąd bada w tej sprawie.

Rozmaitości. — Gazeta angielska *Poliszynel* opowiada, że w *Birikenhed*, z okazji założenia kamienia węgielnego nowej przystani, dany był Bal publiczny. Całe miasto pospieszyło na takowy, ale nie wróciło tak iak przyszło. Jakiś psotnik, ladaco i nic dobrego, spoił w czasie Balu wszystkich posługaczów kontramarni. Gdy przyszło do rozjazdu, nie było komu wykonywać porządku; każdy łapał za suknie iakie chciał i z tąd powstały dla niektórych najniekorzystniejsze zamiany. Jaki taki co przyszedł w kapeluszu bobrowym, wrócił w gałgańskim filcu. Jeden z gości który niemiał czem odziać się tylko bonetką damską i szalem tartanowym, wróciwszy do domu w tym stroiu, przez własną żonę która go niepoznała, za drzwi wypchniętym został. Ale najsmutniejsze było położenie iednej z Dam która wracała do siebie iuż o świcie, w brudnym makintoszu i czapce bobrowej. Przez tydzień doniesienia publiczne napełnione były odezwami o zwrot, zamienionych i zagubionych rzeczy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

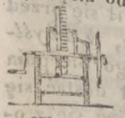
Chudzyński Felix Oby: z Gub: Lubelskiej; Kostecki Napol: Urzęd: z Kalisza; Milewski Wikt: Oby: z Niegowa; Naumow Paw: b. Rotm: z Petersburga; Nosarzewski Józ: Oby: z Wujowki; Rostkowski Ant: Oby: z Przeroski; Rieger Maciej Kupiec z Krakowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Poszukiwane są różne i różnej wielkości DZIERŻAWY w Guber: Warszawskiej, w niezbyt wielkiej od Warszawy odległości, albo też w b. Gub: Kaliskiej niedaleko granicy Pruskiej. Ktoby takowe z JWW. lub WW. Dziedziców miał do wydzierżawienia, raczą nadesłać swoie adresy z anszlagami frankowanemi, do podpisanego Dra Radcy Agronomicznego przy ulicy Żelaznej pod Nr 1129.

Dr Franciszek Betzhold.

W domu pod Nr 1266/7 A. przy ulicy Nowy-świat, APARTAMENT, na 1m piątrze: Pokoi 10; a na 2m piątrze: Pokoi 9, z wszelkiemi dogodnościami, z powodu wyiazdu, do wynaięcia od Ś. Jana r. b. Wiadomość u właściciela domu.



Dwa MAGLE, w dobrym stanie, są do sprzedania, za pomierną cenę, a to z powodu wyiazdu, przy ulicy Solnej w domu Szefera, pod Nr 814. Wiadomość tamże.

W pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej Nro 493 7 POKOI, Kuchnia angielska, Spiżarnia, na 1m piątrze od frontu, oraz Piwnica, Drwalnia, Wozownia na dwa powozy, Stajnia na 4ry konie, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Niżej podpisany Właściciel Ogrodu przy ulicy Wielkiej, Hożej i Marszałkowskiej pod Nr 1447 położonego, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publ:, iż w Ogrodzie iego nabyć można wszelkich najlepszych gatunków własnego zbioru i zagranicznych, NASION, tak roślin warzywnych gospodarskich, jako też Kwiatowych rzadkiej piękności. Niemniej w tymże ogrodzie znajdują się do zbycia kwitnące HYACYNTY, wiele DRZEWEK owocowych i różnych KRZEWÓW, w najlepszych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

Michał Czepiński, Ogrodnik.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w tych dniach (w czasie moiej podróży) zgubiłem na drodze **REWERS** na Summę Złp: 1,800, w dniu 8m Września 1843 roku, przez Alexandra *Sędzimir*, na imie moie, wystawiony. Upraszam przeto Łaskawego i sumiennego Znalazcę o odesłanie mi takowego, na mój koszt, za przyzwoitą nagrodą. Ostrzegam zarazem, aby rzeczonego Wexlu nikt nie nabywał, gdyż sam sobie przypisze winę strat wszelkich, albowiem stosowne zastrzeżenie iuż nastąpiło. — Berek *Bornstejn*, z wsi Psuczyn, w Obwo: Pułtuskim.



W dniu 10 b. m., z domu Zrazowskich Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat, zginął PIESEK z gatunku wyżełków angielskich, biały, uszki kasztanowate. Kto go odniesie pod powyższy Nr, na 1sze piątro, do Januszewskiego, otrzyma nagrody zł. 20.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś, 1szy akt *Faworyty*, 1szy akt *Łucji* i 4ty akt *Faworyty*, przez Artystów włoskich. — Jutro, 24ty raz *Wendeta*, i 22gi raz Balet *Rozbójnik morski*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 4ty raz *Chce sobie pohulać*.



Faustyn Tołoczko, upoważniony NAUCZYCIEL TAŃCÓW, ma zaszczyt WW. Obywateli, tak Miasta Szczebrzeszyna, iakoteż iego okolic zawiadomić, iż na ich żądanie dla rozpoczęcia LEKCJI, najdalej około 20 Lutego t. r. przybędzie.

W Cukierni pod Nr 2gim przy ul: Sto-Jańskiej, dostać można **KARMELKÓW** lepszego gatunku funt złp: 3, zwyczajnych złp: 2; zaś DAKTYLÓW, Pomarańcz francuz:, Śliwek świeżych obciąganych w cukrze, Boul de Gommes, MAKARONIKÓW, Migdałów, Konserwów, Pomady cukrowej w różnych gatunkach, po złp. 3. Przytem dostać można rozmaitych CUKRÓW, CIAST, KONFITUR i TRUNKÓW; wszelkie obstalunki przyjmnią się po bardzo umiarkowanej cenie.

M. *Moratt*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pekeflejsz, Flaki, Zaiąc, Indyk, Pieczeń huzarska, Mostek ciel:, Kotlety z groszkiem, Potrawa z garniturem, Zupa, etc.

Jutro w Restauracji przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Pasztet ze zwierzyny, Kołdony, Flaki z pieca i zwycz:, Polędwica z kawjorem, Zaiąc pieczony, Kwiczoły, Kotlety cielęce z groszkiem, Zrazy a la nelson, i inne Potrawy.

Jutro u Leopolda *Czecha* przy ul: Krak:-Przedmieś:, wprost Poczty, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kiełbasa gospodarska z rożna, Pasztet ze zwierzyny, Kotlety cielęce i Mostek, Pieczeń cielęca z rożna, Zaiąc, Sarna, Jarząbki, Kuropatwy, Polędwica, Befsztyk, Rozbratel, Sznycel po wiedeńsku.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litewskie, Pieczeń wołowa i cielęca, Schab, Kiełbasa, Bigos hultajski; oraz dostać można Obiad za zł. 1.